

# Czas ponad prawem

• TOMASZ BORKOWSKI

**NOWELIZACJA PRAWA  
BANKOWEGO PRZESZŁA PRZEZ  
PARLAMENT W REKORDOWYM  
TEMPIE. NIE POZOSTAŁO TO BEZ  
WPŁYWU NA JEJ KSZTAŁT**

**P**resja terminu, jaki wyznaczyła Unia Europejska na wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa swoich dyrektyw sprawiła, że rządowy projekt ustawy przemknął przez obie izby niemal bez poprawek. Siłą rzeczy więc nie mógł uwzględnić wszystkich postulatów środowiska bankowego. Nie obyło się też bez usterek natury technicznej. Cel, jakim było pilne dostosowanie prawa polskiego do europejskich norm, został osiągnięty, wszystko wskazuje jednak na to, że niebawem będzie trzeba ponownie znowelizować prawo bankowe.

## NOWE STANDARDY

Ustawa wprowadza nowe standardy zarządzania ryzykiem i ma doprowadzić do uszczelnienia kontroli wewnętrznej. Przepisy te mają ułatwić prawidłowe monitorowanie wszelkich ryzyk. Ustawa reguluje ponadto szczegółowo system kontroli wewnętrznej w bankach i określa kompetencje zarządu oraz rady nadzorczej. Zwiększą się obowiązki informacyjne banków, które będą musiały ujawniać uczestnikom rynku wszelkie niezbędne informacje o swej sytuacji finansowej. Rady nadzorcze banków będą zobowiązane do informowania nadzoru bankowego o członkach zarządu, którym podlega zarządzanie wszystkimi rodzajami ryzyka, a nie jak dotąd tylko ryzykiem kredytowym. Banki będą również miały obowiązek przedstawiać części kredytobiorców wyjaśnienie oceny ich zdolności kredytowej na piśmie. Opłata za takie wyjaśnienie ma być odpowiednia do wysokości kredytu. Ta część projektu uległa zresztą zmianie podczas prac sejmowych – bankom zależało, by użyto właśnie sformułowania



FOTODREAMSTIME/FOTOMONTAŻ ROBERT KOSIŃSKI

„wyjaśnienie”, a nie „uzasadnienie”, jak przewidywał pierwotnie projekt. Nowe przepisy przyznają też większą niezależność audytorów wewnętrznych od zarządów banków.

Zmiany, jakie wprowadza w prawie bankowym nowela, przenoszą do polskiego ustawodawstwa rozwiązania tzw. Nowej Umowy Kapitałowej (NUK) opracowanej przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego. Zastąpiła ona Umowę Kapitałową z 1988 roku. Przedstawiciele Związku Banków Polskich pozytywnie ocenili zmiany, od dłuższego czasu oczekiwane przez sektor. Nie wszyscy jednak są zadowoleni.

## SPÓŁDZIELCY NIEZADOWOLENI

Przesunięcia wprowadzenia postanowień NUK do roku 2010 domagają się banki spółdzielcze, choć dostrzegają że opóźnienie wejścia w życie tej nowelizacji grozi nałożeniem kary na państwo polskie. Ich zdaniem zmiany nakładają na banki spółdzielcze takie same standardy związane z NUK, jak na inne instytucje bankowe, nie zmieniając istniejących w polskim

prawie niekorzystnych dla banków spółdzielczych uregulowań i ograniczeń. Banki te na mocy Ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych mają zmniejszony, w stosunku do prawa bankowego i tym samym innych banków, katalog czynności bankowych, które mogą samodzielnie wykonywać. Na banki spółdzielcze nałożone jest również terytorialne ograniczenie prowadzenia działalności, pomimo wysokiego poziomu kapitałowego, sumy bilansowej i poziomu funduszy własnych wielu spośród tych banków. Przedstawiciele bankowości spółdzielczej uważają za wskazane, by za pomocą tej nowelizacji zrównać te uprawnienia banków spółdzielczych i komercyjnych, skoro nakłada się na nie takie same obowiązki.

Banki spółdzielcze proponują również poszerzenie przedmiotowego katalogu zagadnień, których realizacja może być finansowana przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny z pożyczek Funduszu Restrukturyzacji Banków Spółdzielczych. Przy tej okazji postulowane były też zmiany w Ustawie o nadzorze

nad rynkiem finansowym uniemożliwiający dwukrotne ponoszenie przez banki spółdzielcze kosztów nadzoru sprawowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego. Wprowadzenie skonsolidowanego nadzoru nie zdjęło bowiem z banków zrzeszających obowiązku kontroli banków spółdzielczych, a wprowadziło dodatkowo odpłatność za nadzór KNF.

Krytyka tempa prac i ich przebiegu dobiegała z tego środowiska już od pewnego czasu. Bankowcy spółdzielczy obawiali się od początku procesu legislacyjnego, że ustawa uchwalona w ekspresowym tempie może nie uwzględnić ich argumentów. Paweł Siano, prezes Banku Polskiej Spółdzielczości, zwrócił się nawet w piśmie do Marka Waszkowiaka, przewodniczącego senackiej komisji gospodarki narodowej, o dokonanie pewnych zmian w treści nowelizacji przyjętej przez Sejm. Komisja przyjęła nawet szereg poprawek zgodnie z postulatami spółdzielców, odrzucone zostały one jednak przez Senat pod wpływem negatywnego stanowiska rządu w tej sprawie. Rząd, w przeciwieństwie do banków spółdzielczych, uważających się za dyskryminowane już pod rządami obecnego ustawodawstwa, twierdzi że dopiero przyjęcie poprawek spowodowałoby nierówność uczestników rynku – banków komercyjnych i spółdzielczych – a w efekcie interwencji Komisji Europejskiej.

## USTERKI W POŚPIECHU

Nie tylko środowisko bankowości spółdzielczej zgłosiło zastrzeżenia do ustawy. Senat nie zdecydował się nawet na uwzględnienie w poprawkach uwag własnego biura legislacyjnego, które wskazało szereg uchybień technicznych projektu. Wśród nich znajduje się rzecz tak podstawowa, jak błędnie sformułowany tytuł noweli, nie uwzględniający faktu, że zmienia ona nie tylko Ustawę Prawo bankowe, ale także ustawę o nadzorze nad rynkiem finansowym. Tekst ustawy zawiera również sformułowanie „Komisja Nadzoru Bankowego” mimo zniesienia tego organu i przejęcia jego zadań oraz kompetencji przez Komisję Nadzoru Finansowego (podobny błąd legislacyjny pojawił się już zresztą w toku prac nad Ustawą o nadzorze). Pojawia się też odniesie-

nie do punktu ustawy, który w ogóle nie istnieje. Biuro legislacyjne zwróciło ponadto uwagę na posługiwanie się w tekście pojęciami wcześniej niezdefiniowanymi i nieznanymi polskiemu prawodawstwu, jak np. „zewnętrzna instytucja oceny wiarygodności kredytowej”. Wątpliwości prawników wzbudził również tryb uchwalenia na sejmowym etapie postępowania ustawodawczego poprawki odbiegającej od materii projektu Rady Ministrów. Może się to okazać sprzeczne z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa nie zawiera ponadto przepisów przejściowych, które określałyby wpływ dokonanych zmian na stosunki powstałe pod działaniem dotychczasowych przepisów, w szczególności zaś na sposób zakończenia postępowań będących w toku. Biuro legislacyjne zaproponowało w związku z tym szereg poprawek, jednak presja czasu zwyciężyła i Senat nie uwzględnił również tych propozycji.

## DOBRO NADRZĘDNE

– Należy przyjąć, że zastrzeżenia banków spółdzielczych czy biura legislacyjnego powinny zostać uwzględnione – stwierdził w rozmowie z „Gazetą Bankową” senator Tadeusz Maćkała z PO. – Natomiast absolutnym priorytetem był termin wejścia w życie ustawy i to zadecydowało, że większość w Senacie zgodziła się na wprowadzenie ustawy bez poprawek. Należy jednak przy pierwszej okazji wrócić do tej ustawy i te niedociągnięcia poprawić. Te zmiany były wymagane duchem czasu i poza zastrzeżeniami natury legislacyjnej żadnych wad tu nie widzę. Zastrzeżenia banków spółdzielczych – z ich punktu widzenia – należałoby uwzględnić i jestem zdziwiony, że przeciwny był temu resort finansów. Ja podzieliłbym zdanie banków spółdzielczych i stanowisko resortu było dla mnie trochę niezrozumiałe.

– Przyjąłem do rozważenia pewne poprawki, natomiast biuro legislacyjne wniosło konstytucyjne zastrzeżenie co do kwestii, czy możemy je w tym momencie wprowadzić i dlatego głosowałem przeciw – tłumaczył „Gazecie Bankowej” senator Marek Waszkowiak (PiS), kierujący pracami komisji nad ustawą. – Padła za to deklaracja pani dyrektor reprezentującej Mini-

sterstwo Finansów, że rozpoczyna pracę grupa robocza, która ma uwzględnić te poprawki. Już po głosowaniach zwróciłem się do pani minister z prośbą, by uwzględnić nie tylko te poprawki, ale dokonać szerokiego przeglądu prawa bankowego w ogóle. Istnieje pewna procedura legislacyjna, więc „wrzucanie” czegoś w ostatnim momencie nie jest dobrą metodą. Są cele wyższe. Potrzebne jest pełniejsze podejście do problemu. Jestem wielkim zwolennikiem banków spółdzielczych, chciałbym natomiast żebyśmy nie wprowadzali pojedynczych elementów, które robią w projekcie wyrwy. Zamyśl rządu był prosty – dostosowanie do wymogów dyrektywy UE i rząd upierał się, żeby tylko ten element przeszedł. Są natomiast sprawy, które trudno rozstrzygnąć na szybko pomiędzy stronami dyskusji. Dlatego jestem przeciwny podejmowaniu z marszu takich decyzji.

Ustawa – w obecnej wersji – ma wejść w życie od początku następnego kwartału, czyli 1 kwietnia. •

236A



## Trwa nabór na studia podyplomowe

*W ofercie, m.in.:*

- rachunkowość i finanse (dla zaawansowanych i początkujących)
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami,
- zarządzanie personelem,
- controlling i finanse przedsiębiorstw,
- public relations,
- europejskie studia menedżerskie,
- handel międzynarodowy,
- zarządzanie audytem wewnętrznym w organizacjach gospodarczych.

**Zgłoszenia: do końca lutego, w miarę wolnych miejsc.**

### Informacje:

[www.spiz.ae.krakow.pl](http://www.spiz.ae.krakow.pl)  
 Biuro studiów podyplomowych  
 012 293 55 60, 293 55 61, 293 50 29  
[spiz@ae.krakow.pl](mailto:spiz@ae.krakow.pl)